

**Mecz z Milanem, kończący sezon, Mistrzostwa Europy w piłce nożnej, a szczególnie start z grupowania w Pinzolo i pierwsze sparingi, wydaje się, jakby te wydarzenia miały miejsce wczoraj. Tymczasem od ostatniego meczu poprzedniego sezonu mijają trzy miesiące, zespół ma za sobą całe przygotowania do kolejnego sezonu i już w środę wieczorem rozpocznie go od bardzo mocnego uderzenia. Giallorossi zawitają do Porto, gdzie rozegrają pierwsze spotkanie IV rundy eliminacji Ligi Mistrzów, arcyważny mecz pod względem sportowym, ale też ekonomicznym. Drużynę Romy czeka sierpień jakiego dawno nie było.**

Po raz ostatni w eliminacjach pucharów grali Giallorossi w sezonie 2011/2012. Pierwsze oficjalne potyczki, odkąd stery przejęli w pełni Amerykanie, zakończyły się wstydem. Roma nie podołała, w eliminacjach Ligi Europy, Slovanowi Bratysława. Dwumecz był zresztą wstępem do równie słabego sezonu. Po raz ostatni Giallorossim udało się przejść pucharowe eliminacje na koniec pierwszej przygody Luciano Spalletiego. W sezonie 2009/2010 Roma musiała przebrnąć przez dwie rundy Pucharu UEFA. Ta sztuka udała się znakomicie. Najpierw Giallorossi ograli w dwumeczu 10-2 Gent, a w kolejnej rundzie rozbili 10-4 MFK Koszyce. Niestety była to ostatnia satysfakcja trenera z Toskanii osiągnięta na ławce Romy w tamtym okresie. Po ligowej inauguracji Spalletti podał się do dymisji. Na to nie można się absolutnie nastawiać tym razem, gdyż zespół ma za sobą świetną drugą część poprzedniego sezonu i apetyty na kontynuację trendu z wiosny. Roma staje też przed zadaniem pokonania tematu tabu, jakim były niewątpliwie dla drużyn włoskich w ostatnich latach eliminacje Ligi Mistrzów. Przez sześć ostatnich lat play-off przebrnął jedynie zespół Milanu. Przed rokiem Lazio musiało uznać wyższość Borussia Moenchengladbach, a dwa lata temu lepszy od Napoli okazał się Athletic Bilbao. Potem żadna z tych drużyn nie zwojowała wiele w rundzie grupowej. Giallorossi liczą na zmianę trendu z ostatnich lat.

Aby to się udało trzeba ograć w dwumeczu Porto. Popularne Smoki to jeden z dwóch najbardziej utytułowanych zespołów Portugalii obok Benfici. Porto ma na koncie 30 krajowych mistrzostw, 16 krajowych pucharów, 2 zwycięstwa w Lidze Mistrzów/Pucharze Mistrzów i 2 triumfy w Lidze Europy/Pucharze UEFA. Pod względem tytułów nie można zatem porównywać obydwu zespołów. Podobnie wyglądają też pucharowe doświadczenia z ostatnich lat, gdy Roma trzykrotnie w ogóle nie grała w europejskich pucharach. Z drugiej strony popularne Smoki mają za sobą nieudany sezon. Po raz trzeci z rzędu nie udało się zdobyć krajowego mistrzostwa, a Benfica i Sporting odjechały na mecje na 15 i 13 punktów. Przygoda z Ligą Mistrzów zakończyła się na fazie grupowej, gdzie zespół znalazł się za plecami Chelsea i Dynamo Kijów. Trzeba jednak dodać, że do awansu nie wystarczyły trzy wygrane i 10 punktów, podczas gdy Roma przeszła dalej z sześcioma oczkami. Trzecie miejsce dało grę w Lidze Europy, ale i tu zespół się nie popisał, przegrywając od razu w 1/16 finału z Borussią Dortmund. W związku ze słabym poprzednim sezonem latem klub zatrudnił Nuno Espirito Santo, który pracował w ostatnim czasie w Valencji, a wcześniej w portugalskim Rio Ave.

Zespół pod okiem nowego trenera lubi grać ofensywnie, charakteryzuje go duża agresja w odbiorze piłki i szybkie podania do napastników. Drużyna potrafi też przejść płynnie z gry czwórką do gry trójką w defensywie. W piątek, w pierwszej kolejce sezonu, Porto ograło 3-1, na wyjeździe, Rio Ave, dzięki trafieniom Corony, Herrery i Andre Silvy. Na sparingi Porto wybierało dosyć mocnych rywali jak PSV, Bayer Leverkusen czy Villareal. Z Holendrami Smoki przegrały 0-3, z kolei Hiszpanów, na którym również mogła trafić w losowaniu Roma, ograli przed tygodniem 1-0. Nowy trener stawia jak na razie na innych piłkarzy niż poprzedni szkoleniowcy. W jego planach nie znaleźli się przede wszystkim napastnicy Brahim i Aboubakar, których klub stara się sprzedać. Na ławce wylądował też meksykański obrońca Layun, którego w składzie zastąpił Alex Telles, dobry znajomy piłkarzy Giallorossich, występujący w poprzednim sezonie na wypożyczeniu w Interze. Gwiazdami drużyny są Iker Casillas i pomocnik Hektor Herrera, o którego starało się tego lata Napoli. Na prawej obronie gra znajomy Romy z plotek transferowych, Maxi Pereira.

Urugwajczyka łączyło się swego czasu z defensywą Giallorossich, tymczasem, jeśli wierzyć pogłoskom transferowym, nowym prawym obrońcą Romy będzie długo oczekiwany w Rzymie Bruno Peres. Brazylijczyk skompletuje tym samym defensywę Giallorossich. Defensywę, która przeszła tego lata kolejną już rewolucję. Obok bramkarza Alissona przybyła trójka środkowych defensorów, Juan Jesus, Fazio i Vermaelen i lewy obrońca Mario Rui. Sabatini ściągnął też młodego Secka, który zostanie być może wypożyczony. Z klubem definitywnie lub tymczasowo pożegnali się w defensywie Maicon, Zukanovic, Castan, Gyomber i Digne. Wypożyczono po raz kolejny Szczęsnego i Emersona Palmieriego. W pomocy i ataku obyło się, jak na razie, praktycznie bez zmian. Do rozszad kadrowych doszło za namową Spallettiego, który zażądał niejako skupienia większości wysiłków na transferach do obrony. W poprzednim sezonie było bowiem widać jak duże problemy z grą zespół ma właśnie w defensywie. W pierwszej części sezonu, z Rudim Garcia, problem stanowiła i gra w ataku i w obronie. Ze Spallettim uległy zdecydowanie na plus poczynania w przodzie, za to w tyłach zespół nadal tracił tę samą ilość goli. A jak wiadomo drużyny buduje się od obrony.

Z przebudowywaną powoli defensywą zespół rozpoczął przygotowania od zgrupowania w Pinzolo. Podczas dziewięciodniowego pobytu drużyna rozegrała dwa sparingi, pokonując 16-0 lokalny zespół, występujący w siódmej klasie rozgrywkowej i 3-2 rosyjski Terek. Kolejnym etapem przygotowań był wyjazd do USA. Po tygodniu treningów w Bostonie zespół rozegrał mecze towarzyskie z Liverpoolem i Montreal Impact, wygrane odpowiednio 2-1 i 2-0. Po powrocie do Włoch drużyna, już z Fazio i Vermaelenem zmierzyła się z Latiną i dzień później z Unicusano Fondi. Giallorossi wygrali w ostatnich testach 1-0 i 4-0, a wszystkie gole w tym drugim spotkaniu zdobył Dzeko. Bośniak trafiał we wszystkich sparingach tego lata, w których wystąpił i jest to dobry prognostyk przed zbliżającym się sezonem. Ogółem Giallorossi wygrali zatem wszystkie spotkania sparingowe tego lata, choć, w przeciwieństwie do poprzednich sezonów, zdecydowano się postawić na zestaw słabszych rywali. Wyjątkiem był Liverpool. Oczywiście zupełnie innym orzechem do

zgrzyzienia będzie Porto, szczególnie że zespół Romy nie ma dobrych wspomnień z ostatnich występów w Lidze Mistrzów. Z 14 meczów w ostatnich dwóch sezonach Giallorossi wygrali zaledwie dwa, pokonując na Stadio Olimpico CSKA Moskwa i Bayer Leverkusen. Fatalnie było przede wszystkim na wyjazdach, gdzie zespół ugrał trzy remisy, z Manchesterem City, CSKA Moskwa i Bayerem Leverkusen. To zresztą cztery punkty zdobyte z Niemcami były w poprzednim sezonie kluczem do wyjścia z grupy, po raz drugi w historii rozgrywek z zaledwie sześcioma punktami na koncie.

Jak wspomnieliśmy na wstępie, dwumecz z Porto będzie arcyważny z punktu widzenia sportowego, ale też, a może przede wszystkim, ekonomicznego. *Corriere dello Sport* liczy wstępnie, że Giallorossi powalczą o minimum 35 mln euro, które klub uzyska więcej w porównaniu do ewentualnego występu w Lidze Europy. W zeszłym sezonie Roma osiągnęła klubowy rekord, jeśli chodzi o przychody, inkasując, włącznie z biletami, 77 mln euro. W tym sezonie, jeśli uda się awansować do fazy zasadniczej Ligi Mistrzów, ta suma będzie rzecz jasna mniejsza, z uwagi na udział trzech drużyn w rundzie grupowej, jednak końcowy bilans może się otrzeć o 50 mln euro.

### Forma Porto:

12.08.2016, 1 kolejka Ligi Portugalskiej: Rio Ave - PORTO **1-3** (Corona, Herrera, A.Silva)

06.08.2016, Sparing: PORTO - Villareal **1-0** (A.Silva)

31.07.2016, Sparing: Guimaraes - PORTO **0-2** (A.Silva **x2**)

27.07.2015, Sparing: Bayer - PORTO 1-1 (A.Silva)

23.07.2015, Sparing: Vitesse - PORTO **1-2** (Corona, S.Silva)

### Forma Romy:

11.08.2016, Sparing: ROMA - Ufficusano **4-0** (Dzeko **x4**)

10.08.2016, Sparing: Latina - ROMA **0-1** (Fazio)

04.08.2016, Sparing: Montreal - ROMA **0-2** (Dzeko, Nainggolan)

02.08.2016, Sparing: Liverpool - ROMA **1-2** (Dzeko, Salah)

17.07.2016, Sparing: ROMA - Terek **3-2** (Perotti, Dzeko, Marchizza)

Giallorossi grali w sparingach ustawieniem z czwórką obrońców, a eksperyment z trójką defensorów zastosował Spalletti jedynie przez pół godziny z Latiną. Przybycie Vermaelena i Fazio, a także bliski transfer Bruno Peresa może spowodować jednak,

że w niektórych spotkaniach sezonu Giallorossi grać będą trójką defensorów. Takich eksperymentów nie można się raczej spodziewać z Porto, w jednym z najważniejszych spotkań sezonu. Niewiadomą numer jeden jest obsada bramki. Część mediów twierdzi, że między słupkami stanie Szczęsny, inni, że Alisson, który spodobał się Spallettiemu w trakcie przygotowań. Na lewej stronie za kontuzjowanego Mario Ruiego pojawi się Juan Jesus, który będzie pozostawiał to miejsce dla Emersona Palmieriego w spotkaniach z mniej wymagającymi rywalami. W pomocy powinno obejść się bez niespodzianek. W ataku Spalletti będzie musiał prawdopodobnie zrezygnować w środę z El Shaarawyego. Perotti i Dzeko są w niezłej formie, z kolei Salah wydaje się numerem jeden, jeśli chodzi o ustalanie składu wyjściowego w ofensywie.

**Przypuszczalny skład Porto:**

**Casillas**

**M.Pereira Felipe Marcano A.Telles**

**D.Pereira Herrera**

**Corona A.Andre Otavio**

**A.Silva**

**Kontuzjowani: -**

**Zawieszeni: -**

**Zagrożeni zawieszeniem: -**

**Przypuszczalny skład Romy:**

**Szczęsny**

**Florenzi Manolas Vermaelen J.Jesus**

**Strootman De Rossi**

**Salah Nainggolan Perotti**

**Dzeko**

**Kontuzjowani: Ruediger, Mario Rui**

**Zawieszeni: -**

## **Zagrożeńi zawieszeniem: -**

### **Przedmeczowe ciekawostki:**

- Spotkanie poprowadzi **Björn Kuipers**. Holender sędziował do tej pory trzy mecze z udziałem Giallorossich i żadnego z nich zespół Romy nie przegrał. W sezonie 2010/2011 Roma pokonała 3-2 w Lidze Mistrzów FC Basel. W rozgrywkach 2014/2015 zremisowała na wyjeździe 1-1 z Manchesterem City. Kuipers prowadził też pierwszy mecz Giallorossich w Lidze Mistrzów w poprzednim sezonie. Na Stadio Olimpico zespół zremisował 1-1 z Barceloną. Bilans Porto to z kolei dwie wygrane, remis i porażka. Jedne ze zwycięstw pochodzi właśnie z eliminacji Ligi Mistrzów, gdy dwa lata temu Porto pokonało 1-0 Lille,

- drużyny mierzyły się do tej pory bezpośrednio dwa razy. Doszło do tego w sezonie 1981/1982, gdy zespoły spotkały się w 1/8 finału Pucharu Zdobywców Pucharów. Lepsze okazało się Porto, które po wygranej 2-0 na własnym boisku, zremisowało na Stadio Olimpico 0-0,

- w samej Lidze Mistrzów Roma grała z portugalskimi zespołami dwa razy. Miało to miejsce w sezonie 2007/2008, gdy prowadzona przez Spallettiego drużyna wygrała w fazie grupowej 2-1 u siebie i zremisowała 2-2 na wyjeździe,

- już niespełna pięć lat czekają Giallorossi na wyjazdowe zwycięstwo w Lidze Mistrzów. Ostatni taki wynik udało się osiągnąć 3 listopada 2011 roku, gdy Roma pokonała 3-2, w Szwajcarii, FC Basel. Potem zespół zremisował z Cluj, przegrał z Schakhtarem, zremisował z CSKA Moskwa i Manchesterem City i przegrał z Bayernem, zremisował z Bayerem Leverkusen i przegrał z Bate Borysów, Barceloną i Realem.

Autor: abruzzo